

Wychowanie do liturgii i przez liturgię

(Katowice 19 maja 2011)

W posynodalnej adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis* (SC) papież Benedykt XVI potwierdza niewątpliwe osiągnięcia dokonane w dziedzinie posoborowej odnowy liturgicznej, zmierzającej do pełnego i owocnego uczestnictwa ludu Bożego w liturgii. Pomimo tego, zdaniem Ojca Świętego, nie powinniśmy jednak ukrywać faktu, że niekiedy nadal objawia się pewne niezrozumienie znaczenia tegoż uczestnictwa. Postulowana przez sobór zmiana postawy uczestników liturgii nie może ograniczać się jedynie do zewnętrznej aktywności podczas celebracji. W rzeczywistości czynne uczestnictwo winno być rozumiane w sensie głębszym, poczynając od większej świadomości tajemnicy, która jest celebrowana, aż do jej związku z codzienną egzystencją (zob. SC 52). Powyższe stwierdzenia papieża jednoznacznie wskazują zatem na konieczność stałego wychowania wiernych do liturgii i poprzez sprawowaną liturgię.

W tym właśnie duchu odbyła się w Katowicach coroczna majowa konferencja liturgiczna (*Symposia Liturgica Katovicensia*), zatytułowana „Wychowanie do liturgii i przez liturgię”. Organizatorem spotkania był Zakład Liturgiki i Homiletyki Wydziału Teologicznego UŚ w Katowicach przy współudziale Papieskiej Akademii Teologicznej w Watykanie. Uroczystego otwarcia konferencji dokonał dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. UŚ dr hab. Andrzej Żądło, który witając serdecznie zaproszonych prelegentów oraz wszystkich uczestników konferencji, wprowadził w tematykę tegorocznego spotkania. Zgodnie z intencją organizatorów zaproponowany temat konferencji podjęty został w aspekcie planowania i programowania całości działalności duszpasterskiej Kościoła. Powyższa kwestia wydaje się szczególnie istotna, gdyż trudno dziś wskazać przestrzeń życia społecznego, naukowego czy gospodarczego, która nie byłaby przedmiotem szczegółowego planowania. Rodzi się zatem pytanie, w jaki sposób kwestia ta jawi się na polu duszpasterskiego zaangażowania Kościoła. Działalność Kościoła odbywa się bowiem w kontekście przemian współczesnego świata z jednej strony, a z drugiej strony – w niezmienniej perspektywie historiozabawczej. Planowanie duszpasterskie musi zatem zdobywać zdolność coraz lepszego otwierania się na osiągnięcia innych dyscyplin wiedzy, lecz przede wszystkim na historię zbawczą.

Jako pierwsza zabrała głos dr Beata Urbanek (UŚ), podejmując temat „Historia zbawienia jako zaplanowane i realizowane przez Boga działanie”. Odwołując się do historii narodu wybranego, prelegentka wskazała, iż Izraelici stopniowo dochodzili do zrozumienia działania Bożego w ich dziejach. Jako kluczowy przytoczony został tekst z Księgi Powtórzonego Prawa 26,5-9, traktowany jako swoiste credo Izraela. Celem przypominania wydarzeń zbawczych było najpierw oddanie chwały Bogu, ale również pielegnowanie pamięci narodu i wyciąganie wniosków na przyszłość. Szczególną cechą Bożego planu zbawienia jest jego odwieczność i niezależność od postawy człowieka. Plan Boga jest tajemnicą, w obszarze której szczególne

miejsce zajmuje Chrystus. Wyrazem tego jest eulogia z Listu do Efezjan 1,1-14, będąca pochwałą Boga za stopniowo objawiany nam plan zbawienia. Boży plan zbawienia łączy w Chrystusie w jedno przeszłość, terażniejszość i przyszłość odkupionego świata. Ze strony człowieka planowanie polega na stopniowym odkrywaniu Bożych zamiarów oraz nieustannym odczytywaniu, czy podejmowane działania duszpasterskie mieszczą się w ramach planu Bożego. Wzorem apostołów i samego Chrystusa musimy nasze plany przedkładać Bogu, aby zrozumieć, co mówi dziś Duch do Kościoła.

Drugim prelegentem tej części spotkania był ks. prof. dr hab. Helmut Jan Sobeczko (UO), który przedstawił temat „Rok liturgiczny to historia zbawienia dziś”. Wprowadzając w zagadnienie prezentowanego tematu, nawiązał do całości konferencji, stwierdzając, że w kontekście roku liturgicznego możemy mówić o wychowaniu „do roku liturgicznego i przez rok liturgiczny”. Powracające bowiem cyklicznie wydarzenia zbawcze posiadają w sobie dynamizm formujący, tzn. wychowujący człowieka. Dobrze przeżywany rok liturgiczny uobecnia całe misterium Chrystusa i – jak podkreślono w nawiązaniu do konstytucji o liturgii – jest on nie tyle celebracją idei, co autentycznym spotkaniem z osobą Chrystusa. Najistotniejszym jego elementem jest świętowanie niedzieli, jako paschy tygodnia. Sprawowana w tym dniu Eucharystia uobecnia całe misterium Chrystusa. Świętowanie zaś poszczególnych wydarzeń zbawczych na przestrzeni roku liturgicznego uwarunkowane jest ograniczonością ludzkiej percepcji i możliwością ich autentycznego przeżywania. Prelegent zwrócił także uwagę, że sam udział w Eucharystii nie jest jeszcze wyrazem dojrzałego świętowania niedzieli. W tym miejscu dotykamy bowiem problemu właściwego wykorzystania czasu wolnego, a konkretnie tego, jak wykorzystać go dla świętowania niedzieli. Zadaniem prelegenta, nasza oferta kierowana wobec osób wierzących pozostawia tu wiele do życzenia.

Ks. prof. dr hab. Maciej Ostrowski (UPJP II) podjął temat „Istota i potrzeba planowania i projektowania w duszpasterstwie”. Jak zauważył prelegent, planowanie wywodzi się z dziedziny wojskowości. Z biegiem czasu zostało ono przeniesione na inne dziedziny życia, jak gospodarka czy ekonomia. Także Kościół musi myśleć w sposób perspektywiczny. Jego działanie odbywa się nieustannie w perspektywie historii zbawienia. Realizuje on bowiem zadania zlecone przez Chrystusa, będące kontynuacją Jego dzieła na ziemi. Dlatego misją Kościoła jest ciągle odczytywanie zamiarów Bożych. Ponieważ w swych zewnętrznych strukturach wspólnota Kościoła przypomina inne ludzkie instytucje, dlatego można mówić o podobieństwach w funkcjonowaniu. Rodzi się jednak pytanie, czy można mówić o strategicznych celach posługi Kościoła? Jak zauważył ks. prof. Ostrowski, te zostały zawarte w podstawowych założeniach dzieła Chrystusa i przynależą do sfery nadprzyrodzonej. Ze względu na obecny w Kościele czynnik ludzki konieczne są jednak plany operacyjne – doczesne. W praktyce trzeba zatem rozgraniczać sfery nadprzyrodzone i doczesne. Nie można bezkrytycznie przenosić doświadczeń ze świata świeckiego w przestrzeń działania Kościoła, ale błędem jest także ich nieuwzględnianie

w praktyce duszpasterskiej. Nie sposób wprowadzić przewidzieć wyniku działania łaski Bożej, lecz trzeba uczynić wszystko w wymiarze doczesnym. Planowanie duszpasterskie jest tworzeniem wspólnoty i samo w sobie budowaniem Kościoła. Przyczynia się do tego, że Kościół skuteczniej urzeczywistnia sam siebie. Planowaniu podlegają zatem wszystkie dziedziny działalności Kościoła, zaś jego efektem jest skierowanie ich ku wspólnemu celowi. Wyobrażenie przyszłości Kościoła rodzi się z refleksji nad jego przeszłością i teraźniejszością. Chodzi zatem o pobudzenie w wyobraźni przyszłej wizji Kościoła, pełniącego swoją posługę w kontekście otaczającego go świata.

Jako kolejnego wystąpienia uczestnicy konferencji wysłuchali referatu ks. dra Stanisława Szczepańca (UPJP II) pt. „Przygotowanie niedzielnej Eucharystii – w zgodzie z duszpasterskim programem i we współpracy z liturgicznymi zespołami”. Odwołując się do *Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego*, prelegent zwrócił uwagę na wymienione tu szczególne funkcje liturgiczne, przewidziane dla ustanowionych w posłudze akolitów, lektorów oraz psalterzystów. W praktyce funkcje te pełnią najczęściej podczas liturgii ministranci, co pozostaje w zgodzie ze wskazaniem wspomnianego dokumentu. Jak zauważył ks. Szczepaniec, właśnie ministranci mogą stać się podstawą dla tworzenia w parafiach zespołów liturgicznych, odpowiedzialnych za przygotowanie we współpracy z duszpasterzami poszczególnych elementów liturgii. Każdy z nas został obdarowany przez Boga szczególnym talentem. Jego wykorzystanie w ramach niedzielnej Eucharystii z całą pewnością przyczyni się do jej uświetnienia.

Ks. prof. dr Matias Augé (Instytut S. Anselmo – Rzym) przedstawił temat „Przygotowanie homilii niedzielnej w harmonii z planem duszpasterskim”. W pierwszej części wystąpienia prelegent skoncentrował się na przedstawieniu homilii jako części celebracji liturgicznej. Zdaniem ks. prof. Augé, zasadniczo wylicza się trzy formy przepowiadania: ewangelizacja, katecheza i homilia. Homilia jednak stanowi pełny sposób głoszenia Dobrej Nowiny, tzn. taki, który zawiera w sobie dwie pozostałe formy przepowiadania bez pozbawiania ich właściwego im miejsca. Homilia tworzy specyficzną – *sui generis* – formę przekazu orędzia, dlatego że przynależy ona do działalności liturgicznej w sensie dosłownym, tzn. do tzw. *actio liturgica*. Tę specyfikę zawdzięcza źródłom, z których czerpie swoje treści (Biblia i liturgia), okresowi i sprawowanemu misterium, w kontekście którego jest wygłaszana, jak również zgromadzeniu, do którego jest skierowana. Homilii nie można przygotowywać tylko z intencją utrzymania jej w integralnym związku z całą celebracją. Homilię należy – samą w sobie – traktować jako „fakt obrzędowy”. Stanowi ona bowiem w pierwszym rzędzie akt celebracji słowa Bożego. Na homilię ma wpływ cały kontekst celebracyjny, który czyni z niej czynność wyjątkową w porównaniu z innymi elementami liturgicznego obrzędu. Homilia wprowadza w doświadczenie faktu, którego wydarzenie zbawcze proklamowane w czytaniach ma odniesienie nie tylko do przeszłości, ale przede wszystkim jest urzeczywistniane „tu i teraz”, tj. w aktualnym czasie, w danej celebracji liturgicznej.

Homilia nie stanowi zatem okazji tylko do słuchania, ale jest celebracją. Można więc powiedzieć, że całe zgromadzenie tworzy podmiot homilii. Takie stwierdzenie domaga się z kolei od homilisty zachowania określonego stylu w sposobie przekazu słowa, a od zgromadzenia na tyle aktywnego wsłuchiwanie się w jego treść, aby móc skutecznie na nie odpowiedzieć. W dalszej części wystąpienia podjęto kwestię przygotowania homilii niedzielnej w odniesieniu do struktury lekcjonarza niedzielnego oraz poszukiwano sposobów formacji zgromadzenia liturgicznego.

Jako ostatni z prelegentów w tej części spotkania zabrał głos ks. prof. UŚ dr hab. Antoni Reginek, podejmując temat „Proces wychowania muzycznego w kluczu odpowiedniego planu duszpasterskiego”. W pierwszej części wystąpienia zwrócono uwagę na zjawiska duszpasterskie budzące uzasadniony niepokój. Wśród nich wskazano m.in. odprawianie tzw. Mszy św. rockowej czy ciągłą nieadekwatność doboru pieśni liturgicznych i piosenek o treści pobożnościowej do sprawowanej liturgii. Ujmując zagadnienia wychowania muzycznego w perspektywie historycznej, wskazano jako źródło trudności pewną dwutorowość sprawowanego niegdyś kultu – z jednej strony niezrozumiała łacińska liturgia, a z drugiej towarzyszący jej często zupełnie przypadkowo dobrany śpiew. Dobrze dobrane pieśni liturgiczne muszą pozostawać w zgodzie z okresem liturgicznym i nie mogą zaciemniać przeżywanych treści. Należy zatem dążyć do syntezy utworów muzycznych z przeżywanym misterium. Dobre utwory sakralne charakteryzują się zgodnością przekazywanej treści z formą muzyczną. Nawet prosty tekst, który zostanie właściwie umuzyczniony, może autentycznie dotykać ludzkiego serca. Kluczem doboru pieśni do sprawowanej liturgii powinna być nie tylko ocena ich wartości tekstowych i muzycznych, lecz również sama celebrowana okoliczność.

W drugiej części konferencji jako pierwszego wystąpienia wysłuchano referatu ks. prof. UŚ dra hab. Ireneusza Celarego „Potrzeba planowania pobożności ludowej w ramach parafialnego duszpasterstwa”. Powołując się na wskazania zawarte w *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, podkreślono, że pobożność ta jest prawdziwym skarbem Kościoła, który jednak domaga się ze strony tegoż Kościoła stałego czuwania nad nim. Pobożność ludowa domaga się bowiem ciągłego pogłębienia. W ramach duszpasterstwa parafialnego wszelkie praktyki pobożności ludowej muszą być podporządkowane eklezjologicznym zasadom kultu. Powołując się na badania prof. Piwowarskiego nad pobożnością ludową w Polsce, prelegent zauważył, że dokonując reformy pobożności ludowej, nie można dokonać w niej spustoszenia, a jedynie nieustannie dostarczać jej pogłębionego sensu oraz poczucia tożsamości. W nawiązaniu do wskazań konstytucji o liturgii przypomniano, że cała działalność duszpasterska parafii nie wyczerpuje się tylko w liturgii, lecz jej ubogaceniem jest także osobista modlitwa oraz tradycyjne formy pobożności ludowej. Z formami pobożności ludowej bardzo mocno łączy się aspekt kulturowy, który może sprawiać, iż te nie zawsze będą zgodne z normami Kościoła. Dlatego właśnie pobożność ludowa domaga się stałej ewangelizacji. Fundamentalną zasadą jest tutaj zgodność pomiędzy liturgią a pobożnością ludową, gdzie pobożność

postrzegana jest zawsze jako dozwolona, lecz nigdy nie jest ona przed liturgią. W praktyce duszpasterstwa parafialnego polega to na tym, że liturgia nie może być nigdy sprawowana razem z formami pobożności ludowej.

Siostra dr hab. Adelajda Sielepin (UPJP II) podjęła refleksję pt. „Projektowanie aranżacji dekoracyjnych na różne uroczystości, święta i okresy liturgiczne”. Wprowadzając słuchaczy w omawianą tematykę, prelegentka odwołała się najpierw do apelu Jana Pawła II zawartego w adhortacji *Ecclesia in Europa* o podjęcie wysiłku formacyjnego zmierzającego do odkrycia liturgii Kościoła. W drodze do wnętrza liturgii stosujemy takie formy, które umożliwiają odsłonięcie przed nami sprawowanego misterium. Formy odsłaniające misterium należą do świata, w którym żyjemy, a więc są uchwytnie zmysłami. Mają one najczęściej formę symbolu związanego ze sprawowanymi sakramentami. Jest to tzw. symbolika trwała. Aranżacje plastyczne, w odróżnieniu od symboli, nie są aż tak trwale zakorzenione w świadomości. Mówiąc o sprawowaniu liturgii, należy mieć na uwadze jej piękno. Nie jest ono tutaj elementem dekoracyjnym, lecz pięknem samego Boga. Także w odniesieniu do omawianych aranżacji dekoracyjnych nie chodzi o ich piękno rozumiane w kategoriach estetycznych, ale teologicznych. Piękno ujmowane w kategoriach teologicznych charakteryzuje się harmonią wszystkich aspektów teologicznych. Jest to pewnego rodzaju harmonia paschalna. Od aranżacji plastycznych słusznie należy oczekiwać pewnego aspektu mistagogicznego, czyli wprowadzania uczestników w misterium liturgii. Jeżeli aranżacja plastyczna przenosi nas na płaszczyznę wiary, to nie jest ona już tym samym co dekoracja. Aranżacja plastyczna ma w sobie wymiar mistagogiczny, zatem musi wpisywać się w symbol ukierunkowujący sprawowaną liturgię ku misterium. Symbol wprowadza nas w relację nadprzyrodzoną. Jeśli aranżacja plastyczna pozostanie jedynie na płaszczyźnie ilustracji, będzie ona nie tyle ubogaceniem, co spłyceniem liturgii, której towarzyszy.

Jako kolejny z prelegentów wystąpił dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach ks. dr Henryk Pyka, podejmując temat „Projektowanie i/albo adaptowanie świątyń”. Odnosząc się do doświadczeń budownictwa sakralnego w Polsce, wskazano, iż wiele świątyń pozbawionych jest, niestety, piękna wyrażającego się w ich prostocie. Funkcją świątyni chrześcijańskiej jest przecież nie tylko gromadzenie w swym wnętrzu wspólnoty wiernych, lecz także wprowadzanie człowieka w misterium. Sakralny charakter świątyni wynika z jej duchowej orientacji, czyli skierowaniu ku światłu. Orientowanie świątyni ma ogromne znaczenie teologiczne. W dalszej części wystąpienia, na podstawie licznych przykładów architektury sakralnej, ukazano wpływ światła na kształtowanie sakralnego charakteru świątyni.

„Liturgia szczytem i źródłem dla duszpasterskich i życiowych przedsięwzięć Kościoła” to temat zaprezentowany przez ks. prof. UŚ dra hab. Andrzeja Żądło. Zamiarem prelegenta było przedstawienie liturgii jako pewnej przestrzeni syntetyzującej rozmaite działania duszpasterskie w parafii. Temat opracowany został

w trzech następujących punktach: 1) Liturgia „przestrzeni” objawiającą Kościół (*koinonia*), 2) Liturgia w służbie życia i duszpasterskiemu działaniu Kościoła (*leiturgia*) oraz 3) Życie i duszpasterskie działanie Kościoła w służbie liturgii (*martyria*). W nawiązaniu do wskazań *Sacrosanctum Concilium* podkreślono, że liturgia jest dla Kościoła „źródłem i szczytem”, zaś duszpasterstwo to przekładanie na język życia istoty sprawowanej liturgii. Owo przekładanie musi się tak dokonywać, aby w świadomości i przeżyciach chrześcijan utrwaliło się przekonanie o syntetyzującej roli liturgii. Musimy myśleć o liturgii jako o misterium syntezy. Bez doświadczenia liturgii duszpasterskie działanie Kościoła może być postrzegane jedynie jako aktywizm o odcieniu moralizatorskim. W kontekście liturgii wszystkie działania Kościoła nabierają sensu znacznie głębszego, gdyż jest to sens zbawczy.

Następny wykład zaproponowany przez organizatorów konferencji wygłoszony został przez socjologa, prof. dra hab. Wojciecha Świątkiewicza (UŚ). Wystąpienie to opatrzone tytułem „Wychowanie do właściwego rozumienia i dowartościowania procesu weryfikacji przebytej drogi”. Prelegent odwoływał się do wyników badań socjologicznych nad praktykami i zwyczajami religijnymi. Zostały one przeprowadzone przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego na terenie diecezji warszawsko-praskiej. Interpretując uzyskane dane, postawiono pytanie o skuteczność posoborowej reformy, zaś w kontekście toczącej się konferencji pytano, czy rzeczywiście liturgia stała się źródłem i szczytem dla Kościoła. Zdaniem prelegenta, uzyskane wyniki badań wskazują, iż pomimo niewątpliwie już „przebytej drogi”, Kościół ma w omawianej kwestii ciągle wiele do zrobienia.

Ostatni z przewidzianych w programie konferencji referatów „Wychowanie do liturgii drogą do właściwego jej przeżywania, opartego o integralną formację osoby ludzkiej” wygłoszony został przez ks. prof. dra Manlio Sodiego (UPS – Rzym). W ramach wystąpienia podkreślono, że wezwanie do wychowania dotyka nieustannie liturgii. Pytaniem otwartym pozostaje, jaką stosować metodologię. Pierwszym wskazaniem jest konieczność wychowania do wspólnoty Kościoła. Postulowany proces wychowania powinien prowadzić w kierunku pogłębienia ducha liturgii. Wynika to z faktu, że liturgia sama w sobie posiada zdolność wychowania do właściwego w niej uczestnictwa. Celem, który jawi się przed nami w omawianym kontekście, jest przebóstwienie wiernych w Chrystusie. Ze wskazanego celu wynikają dalsze konsekwencje. Należy podejmować wysiłek formowania „do” liturgii, by zostać uformowanym „przez” liturgię. Jako kolejny warunek wychowania do liturgii, wskazano konieczność studiowania *Ordines*. Zwrócono także uwagę, że pierwszym wychowawcą do liturgii jest Duch Święty, który działa w naszym życiu. Wskazano na niektóre fakty ze splotu kultu z kulturą. W dalszej części wystąpienia prof. Sodiego zaznaczył konkretne obszary formacji liturgicznej, którym należy poświęcić szczególną uwagę, bowiem niektóre aspekty takiej formacji niestety jeszcze nie zaistniały.

W tym miejscu w programie konferencji przewidziana została dyskusja, w trakcie której uczestnicy spotkania mogli skierować pytania do prelegentów oraz

podzielić się własnymi uwagami na kanwie wysłuchanych referatów. Podsumowując całość spotkania, ks. prof. dr hab. Andrzej Żądło w imieniu organizatorów podziękował prelegentom, zaproszonym gościom oraz wszystkim uczestnikom za twórczą obecność. Spotkanie zakończono wspólną modlitwą oraz błogosławieństwem, którego udzielił zebrany biskup legnicki dr Stefan Cichy.

Ks. Roman Buchta, Uniwersytet Śląski